

## Grzech onanizmu

Autor tekstu: **Wiesław Jaszczyński**

**U**ta Ranke-Heinemann napisała: — *Każdy czas cierpi na swój własny obłęd*. Takim obłędem chrześcijańskiej moralności seksualnej w wiekach XVIII, XIX i dużej części wieku XX, szczególnie na wsiach, była masturbacja, zgodnie zresztą z tezą św. Tomasza z Akwinu, który stwierdził, że: *onanizm jest występkiem gorszym niż stosunek z własną matką*. Już w 1710 r. purytański lekarz z Londynu wydał książkę pt.: *Onanizm albo o okropnym grzechu samosplamienia*. Jako skutki onanizmu podał: — *zaburzenia żołądkowo-jelitowe, zaburzenia trawienia, niechęć do jedzenia, lub wilczy głód, perwersyjny apetyt, wymioty, mdłości, słabość narządów oddechowych, kaszel, chrypa, porażenia, osłabienie narządów rozrodczych aż do impotencji, brak libido, dzienne i nocne ejakulacje, bóleści w plecach, zakłócenia widzenia i słyszenia, całkowity zanik sił fizycznych, bladeść, wymizerowanie, krosty na twarzy, osłabienie sił duchowych, osłabienie pamięci, napady wściekłości i szału, debilizm, epilepsja, drętwienie, gorączka, wreszcie samobójstwo* (uff!).

Następnym punktem pogłębiającym ten historyczny obłęd była książka protestanckiego lekarza z Lozanny Simon-Andre Tissota wydana w roku 1758 pt.: *Onanizm*, w której autor napisał, że *mózg onanisty wysycha tak bardzo, że można usłyszeć jak grzechocze w czaszce*. Kościół zawsze bardzo chętnie wykorzystywał twierdzenia szalonych i nawiedzonych lekarzy do swoich teologicznych celów.

Oliwy do ognia dołączył teolog moralny, mnich i lekarz zarazem, J. C. Debreyne, który w 1842 r. w swoim artykule opisał i potwierdził skutki onanizmu: — *palpitacje, osłabienie wzroku, bóle i zawroty głowy, drgawki, bolesne skurcze, ruchy konwulsyjno-epileptyczne, często prawdziwa epilepsja, ogólne bóle w członkach lub w potylicy, w kręgosłupie, w piersiach, w żołądku, wielka słabość nerek, objawy ogólnego porażenia*. Od tej pory uznano onanizm za ciężką chorobę i, niestety, zaczęto go leczyć.

Zalecenia ojca Debreyne dla chorych na onanizm brzmiały: spać tylko na boku, nigdy na plecach, jeść i pić zimne potrawy i napoje, ssać kawałki lodu, obmywać się wodą z topniejącego śniegu z dodatkiem soli kuchennej. Jeśli chodzi o dziewczynki to wypowiadał się za usuwaniem łechtaczki, która jak wiadomo służy tylko lubieżności i nie jest potrzebna do poczęcia. Kościół powołuje się zawsze na „prawa naturalne” (kto mógłby określić co to oznacza?), ale chętnie by naturę poprawiał tam gdzie to mu jest teologicznie wygodne.

W połowie XIX w Anglii podstawowym, zalecanym leczeniem hysterii, epilepsji i żyłaków u dziewczynek i kobiet była clitoridectomia, czyli wycięcie łechtaczki lub przypalenie jej rozpalonym żelazem. Chłopcom przeciągano przez napletek drut i metalowe sprzączki, na noc zakładano na penis metalowe obrączki z kolcami. Praktyki te podważyły dopiero badania Freuda w 1905 r. kiedy w rozprawach o teorii seksualnej sprzeciwił się takiemu okaleczeniu dzieci.

Ten kościelny obłęd w zmienionej formie w naszym kraju trwa do dzisiaj. Jeszcze przed wojną małym chłopcom nie wolno było mieć kieszeni w spodenkach żeby nie trzymać rąk blisko krocza (sam musiałem w takich chodzić!), małe nawet kilkotygodniowe dzieci miały rączki krępowane w becikach lub przywiązywane do krawędzi kołyski, żeby nie dotykały narządów płciowych, co oczywiście wywoływało nieustanny, żalony płacz tych dzieci i od razu wzrastanie w nerwicach, ale tak zalecał wtedy ksiądz proboszcz (z moich doświadczeń). Mówiono mi także, że jak będę dotykał narządów płciowych to zachoruję na uwiąd i zanik rdzenia kręgowego. Te poglądy owocowały oczywiście **ogromnym zaniżeniem się stanu higieny osobistej Polaków**.

Sięgnijmy zatem do współczesnego, prokościelnego poradnika nauczyciela obowiązującego obecnie w szkołach i zalecanego przez Ministerstwo Edukacji Narodowej (Wanda Elżbieta Papis — *Życie i Miłość, Część I, Wzrastam w mądrości*, Wydawnictwo „Busola” Warszawa 1995). Na stronie 114 czytamy, cytując: — *Sposób oczyszczania się po oddaniu stolca najlepiej pokazać dziewczynkom na miękkiej szmacianej lalce. "Najlepiej oczyścić okolice odbytu wykonując ruchy okrężne, w żadnym wypadku przez pocieranie od tyłu ku przodowi (gdyż można wprowadzić bakterie do pochwy). Okolicę sromową krótko przecieramy delikatnie **od przodu ku tyłowi**, ewntualnie poprawiamy przez osuszenie (aby nie wywołać*

podrażnień)." (zachowana pisownia oryginalna).

Najlepiej, proszę autorki, jest zastosować metodę arabską, to jest po defekacji umyć się. Dzięki temu, że muzułmańscy Arabowie nie stosują papieru toaletowego tylko mycie, rzadko chorują na żylaki odbytu (hemorrhoidy). Pod tym względem zostaliśmy daleko z tyłu za Arabami. Żylaki odbytu są typową przypadłością kultur używających papieru toaletowego i warto by to zmienić. Poza tym bardzo interesujące są w tych zaleceniach „ruchy okrężne” i suszenie (ponieważ autorka nie podaje jak osuszyć, proponuję suszarką do włosów).

Na zakończenie warto dodać, że Kościół cały czas próbuje wpływać na wiernych w sprawach onanizmu. W 1967 r ksiądz M. Petitmangin stwierdził, że onanizm należy zwalczać wszelkimi sposobami, jest on bowiem takim samym grzechem, jakim wśród żonatych, stosowanie antykoncepcji. W 1975 r. papież Paweł VI zwrócił się przeciw ciężkiemu grzechowi onanizmu. Uprawiający samogwałt traci miłość Boga, napisał papież. Kościołowi do istnienia potrzebny jest grzech. Spowiedź, żal za grzechy a zatem uczęszczanie do kościoła i datki na tacę to jego podstawa bytu. Po porzuceniu tematu onanizmu przez lekarzy i pedagogów próbuje go jeszcze wykorzystać Kościół. Seks jest ostatnim bastionem jego istnienia. Na szczęście wychodzi mnóstwo pism młodzieżowych odpowiednio naświetlających te problemy i wpływy katechetów w sutannach, na których młodzież patrzy z przymrużeniem oka, gwałtownie zmniejszają się. Można doksztalcić się niezależnie: przez pisma, telewizję, Internet.

Całe szczęście.

[Opublikowano w *FIM* nr 33/2000.]

### **Wiesław Jaszczyński**

Doktor medycyny. Emerytowany lekarz (specjalista medycyny morskiej i tropikalnej), i pilot (latał m.in. w Afryce), były wiceminister zdrowia i opieki społecznej, oraz Główny Inspektor Sanitarny Kraju w latach 1994-1998. Przez dwa lata jako lekarz naczelny Międzynarodowego Portu Lotniczego w Trypolisie zabezpieczał medycznie muzułmańskie pielgrzymki do Mekki. Laureat Złotej Honorowej Odznaki Fundacji Promocji Zdrowia (2000), odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski (2001), jako pierwszy Polak otrzymał godność honorowego patrona Międzynarodowej Federacji Lotniczej FAI (2002). Mieszka w Szczecinie. [Więcej informacji o autorze](#)



[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 26-11-2003)

[Oryginał..](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,3096) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,3096>)

Contents Copyright © 2000-2008 by Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę podkatalogów, skrypty JavaScript oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz

nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do [redakcja@racjonalista.pl](mailto:redakcja@racjonalista.pl)